№ 162. Poniedziałek 15. Lipca 1861. Rok wydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — InserCya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Julian Rokicki, mianowany dekretem wysokiego c. k. ministeryum sprawiedliwości *notaryuszem* w obrębie samborskiego sądu obwodowego z siedzibą urzędową w *Kałuszu*, złożył dnia dzisiejszego w c. k. lwowskim wyższym sądzie krajowym przepisaną przysięgę, co się niniejszem podaje do wiadomości powszechnej.

Z c. k. wyższego sądu krajowego.
Lwów, 12. lipca 1861.

Na założenie regularnej szkoły parafialnej w *Lubszy* w obwodzie stryjskim zapewnili:

1) Gmina Lubsza roczną kwotę 112 zł. gotówką i 9½ niz. austr. meców zboża;

2) gmina Mazurówka roczną kwotę 38 zł. gotówką i 3 niż. austr. meców żyta;

3) gr. kat. pleban miejscowy X. Jan Lubieniecki na czas swego urzędowania kapłańskiego w Lubszy 4 zł. 20 c.; nakoniec

4) obowiązały się rzeczone gminy istniejący już budynek szkolny rozszerzyć i równie jak porządki szkolne utrzymywać zawsze w dobrym stanie, zajmować się usługą przy szkole i potrzebne na opał szkoły drzewo, które kupować będzie nauczyciel, przystawiać i rąbać.

Udowodnioną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo z wyrazem należytego uznania do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

(Audyencye. — Mianowania. — Stan zdrowia Najjaśniejszej Pani. — Sejm węgierski. — Przemowa arcybiskupa Lonovicza.

Wiedeń, 12. lipca. Jego c. k. apost. Mość raczył wczoraj przedpołudniem udzielać audyencyi prywatnych.

— Jego c. k. apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 7. lipca b. r. radcy sądu krajowego *Michałowi Wierzejskiemu* z powodu przeniesienia go na stały stan spoczynku, w uznaniu długoletniej, wiernej i pożytecznej jego zasługi nadać tytuł i charakter nadradcy krajowego sądu z uwolnieniem od taxy.

— Jego c. k. apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 30. czerwca b. r. opróżnioną w uniwersytecie Krakowskim katedrę nauki lekarskiej nadać asystentowi przy Wiedeńskim uniwersytecie dr. *Karolowi Gilewskiemu*.

— Telegram z Korfu 11. lipca:

„Stan zdrowia Jej Mości Cesarzowej jest pomyślny. Kaszel bardzo się zmniejszył.“

Peszt, 10. lipca. Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej pod prezydencyą barona Fryderyka Podmanieckiego złożył prezes izby Koloman Ghiczy, za powrotem swym z Wiednia następujące sprawozdanie o oddaniu adresu Najjaśniejszemu Panu dn. 6. b. m.:

Jednogłośną uchwałą obu izb sejmu krajowego wysłany byłem wraz z Jego Excelencyą prezesem izby wyższej hr. Jerzym Apponyim wręczyć osobiście Najjaśniejszemu Panu adres z dnia 6. b. m. Hr. Apponyi oznajmił drogą telegraficzną o naszem poselstwie Najjaśniejszemu Panu, poczem otrzymaliśmy dn. 7. b. m. odpowiedź również drogą telegraficzną, że Najjaśniejszy Pan raczy najłaskawiej przyjąć adres dn. 8. b. m.

Zaczem puściliśmy się w drogę do Wiednia i udaliśmy się o wskazanej nam godzinie, to jest o 2. z południa 8. b. m. do c. k. Burgu, a przeszedłszy komnaty wstępne, gdzie stali w pierwszej licznie zebrani urzędnicy dworu, w drugiej c. k. gwardya przyboczna, przyjęci byliśmy w apartamencie wewnętrznym w następujący sposób:

Jego ces. Mość stał w uniformie regimentu huzarów jego imienia. Otaczali Najjaśniejszego Pana Ich Excel. baron Mik. Vay, hr. Antoni Secsen, Władysław Szögenyi i pierwszy jenerał adjutant hr. Crenneville. Hr. Aponyi powitał Najjaśniejszego Pana następującą przemową:

Najdostojniejszy Cesarzu i Królu!
Najłaskawszy Panie!

Z polecenia zebranych w sejmie wysokich stanów i deputowanych i za najłaskawszem zezwoleniem Waszej ces. Mości mamy zaszczyt przedstawić się, Najjaśniejszy Panie i wręczyć z głębokiem uszanowaniem adres sejmu, przyczem czujemy się obowiązani wyrazić, że wys. stany i deputowani kraju dowiedzieli się z ubolewaniem z najłaskawszego reskryptu z dnia 30. z. m. o przyczynach, dla których adres poprzedniczy nie mógł być podany, a to iż dalekim był od nich zamiar zapoznać w czemkolwiek prawa Waszej ces. Mości, lub je w wątpliwość podawać, czego dowodem jest że pospieszyli wykonać najwyższą wolę Waszej ces. Mości, i jednogłośną uchwałą usunęli to wszystko, co mogło być przyczyną nieporozumienia i stanowić rzeczoną przeszkodę nie mając goretszego życzenia nad to, aby szczere nasze oświadczenie jak najrychlej zwróciło na siebie najwyższą uwagę Waszej ces. Mości i doznało słusznego uznania. Błagamy, abyś Wasza ces. Mość raczył otwarcie wyrażone w adresie tym życzenia, w widokach pomyślności tronu i naszej ojczyzny po ojcowsku uwzględnić i wypełnić.

Poczem ja przemówiłem jak następuje:

Najdostojniejszy Cesarzu i Królu!
Najłaskawszy Panie!

Mamy to szczęście złożyć niniejszem z uszanowaniem Waszej ces. Mości adres zebranych w sejmie magnatów i deputowanych węgierskich. Wyrażone tam są z otwartością, która jest obowiązkiem zarówno w obec tronu jak kraju, gorące życzenia kraju na podstawie naszych praw zasadniczych. Uiszczenie ich uważa kraj jako warunek bytu i pomyślności, również jak i siłą rękojmię potęgi i godności korony po wszystkie czasy.

Racz Najjaśniejszy Panie przyjąć pełne uszanowania wyrazy powszechnych życzeń całego narodu.

Po tych słowach wręczyłem Najjaśniejszemu Panu zapieczętowany adres zgromadzonych w sejmie stanów izby wyższej i deputowanych.

Tu następuje odpowiedź Najjaśniejszego Pana.

Sprawozdanie kończy się temi słowy:

Spełniwszy w ten sposób poselstwo nasze oddaliliśmy się z przed oblicza Najjaśniejszego Pana.

Po odczytaniu sprawozdania wzniosły się głośne okrzyki Eljen, na cześć Ghiczego, i uchwalono sprawozdanie ogłosić drukiem.

Gazeta wied. przytacza w zupełności następującą przemowę, którą arcybiskup Lonovics, w imieniu izby wyższej złożył podziękowanie prezydentowi izby, hrabiemu Apponyi, że chętnie podjął się po raz drugi powieźć adres do Wiednia:

Sądzę, że tylko uprzedzam uczucia i powszechną wdzięczność wysokiej izby składając w imieniu stanów szczególne dzięki Jego Excelencyi naszemu Panu prezydentowi, który z patryotyczną gotowością podjął się jechać do Wiednia po raz drugi, aby adres nasz wręczyć osobiście; szczere z serca życzenia będą Mu towarzyszyć w podróży.

Niech Wasza Excelencya przyjmie najczulsze podziękowanie naszej izby za trudy dawniejsze, i podjęte na nowo, jakoteż serdeczne życzenie, aby wielki Bóg prowadził i ochraniał świętą łaską swoją Waszą Excelencyę w podróży tam i napowrót, aby pobłogosławił mądrym radom i niezmordowanym usiłowaniom o dobro tronu i ojczyzny, aby je uświęcił, i w pożytek obrócił. Oprócz własnego przeświadczenia, najpiękniejszą nagrodę wysokich zasług znajdziesz Wasza Excelencya w powszechnem uznaniu, w poważaniu całego narodu, i w niezatartem wspomnieniu, które uwiecznią karty naszych roczników.

Hiszpania.

(Powstanie w Loja. — Stosunki z Marokiem.)

Constitutionnel pisze:

Położenie miasta Loja jest okropne. Panuje tam najstraszniejszy teroryzm. Rewolucyoniści nałożyli na miasto okup w kwocie 20.000 piastrów, z kas administracyi funduszów państwa zabrali 10.000 piastrów, nie pozwolili mieszkańcom opuszczać miasta, i zmusili ich uzbroić się. Wielu też mieszczan chwyciło za broń, aby życie ocalić. Wszystko to dzieje się w imię republikańskiego wydziału centralnego.

Na innem miejscu rzeczony dziennik dodaje:

Rozprzężenie powstańców w Loja jest tak nieznośne, że Perez, naczelnik ich czynił co mógł, aby ich powściągnąć, lecz nadaremnie. Uzbrojeni są źle, ale podburzania ich zapalają.

Okopali się w ogromne szańce, jeden stroną od Malagi, jeden na drodze do Granady, dwa po lewej stronie miasta, a jeden w jego części górnej.

— Paryska depesza z 8. lipca donosi, że przywódźca powstańców w Loja jest już w ręku rządu.

— *Correspondencia* pisze: „Rząd Królowy sądzi, że nadeszła chwila do wystąpienia jak najsurowiej przeciw Maroko. Podług uchwały rady ministeryalnej ma reprezentant hiszpański w Tangerze zerwać wszelką komunikacyę tak ustną jak pisemną aż do wypełnienia ostatniego traktatu. Ponieważ Marokanie niedotrzymali swoich zobowiązań, uważany będzie Tetuan, który służył za gwarancyę, integralną częścią posiadłości hiszpańskich i dlatego będzie obwarowany, ażeby stał się niepokonanym jak Ceuta. Rząd będzie zachęcał kolonizacyę Tetuanu, która ma zaopatrzyć się we wszelki materyał, by niebyć ciężarem krajowi. — Hiszpania nie sprzeciwia się przyjaznym usługom Anglii i Francyi w skłanianiu Cesarza marokańskiego, ażeby za pomocą koncesyi pieniężnych odzyskał święte swoje miasto; jednak zastrzega sobie rząd hiszpański zupełną wolność działania, by to, co bezpośrednio zaproponuje mu Maroko, mógł bez przeszkody przyjąć lub odrzucić.

Anglia.

Londyn, 9. lipca. Książę Montpensier przebywa teraz z małżonką w Claremont, gdzie zeszłej soboty byli zebrani wszyscy członkowie familii orleańskiej.

(Rozprawy w izbie niższej.)

Na posiedzeniu *izby niższej* dnia 5. b. m. zwrócił Kinglake uwagę izby na zagrożoną neutralność Szwajcaryi; i żądał przedłożenia nowych aktów co do zneutralizowanych obwodów Sabaudyi. Sir R. Peel uważa wcielenie Sabaudyi jako czyn dokonany, lecz nastawał na to aby zabezpieczyć Szwajcaryę przeciw niebezpieczeństwu. Lord J. Russell oświadcza, że Cavour odstąpił był warunkowo Sabaudyę i Nisę Cesarzowi francuskiemu jeszcze przed rozpoczęciem wojny włoskiej. Anglia protestowała, lecz inne mocarstwa zachowały się biernie. Neutralność Szwajcaryi nie była potąd naruszoną; i nie będzie zapewno i w przyszłości. Lord Russel zapewnił następnie, że Francya działa tak w Syryi, jak we wszystkich innych sprawach bieżących spólnie z Anglią, zaczem spodziewać się należy, że pokój powszechny nie będzie naruszony.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Billault w zastępstwie p. Thouvenela. — Korespondencya z Rzymu.)

Paryż, 9. lipca. Dziś ma być w Fontainebleau rada ministeryalna pod prezydencyą Cesarzowy.

— Wczoraj była w hotelu spraw zagranicznych na cześć poselstwa syamskiego wielka uczta na 80 osób; zaproszeni byli na tę ucztę ministrowie i dyplomaci.

— Książę Małakowy jedzie do Vichy, gdzie ma naradzać się z marszałkiem Randon nad sprawą algierską. Prócz tego ma się odbyć wielka konferencya marszałków, i dopiero potem odjedzie Pelissier do Algieru. Książę Grammont odjeżdża dopiero w przyszły czwartek do Vichy. Margrabia Lavalette wyruszy z Konstantynopola 11. pod niebytność jego obejmie sprawy ambasady pan Lallemand.

— Hrabia Walewski ma dzisiaj odjechać do Vichy i zabawić kilka dni przy Cesarzu. Książę Grammont pojechał już do Vichy. Pan Thouvenel wyjeżdża za urlopem do dóbr swoich.

— *Pays* zaprzecza doniesieniu, jakoby jenerał Lamoriciere miał powrócić do Rzymu, dodając, że cała armia papieska liczy tylko 3500 ludzi i niepodobna sądzić, by jenerał chciał stawać na czele takiego wojska. Również zaprzecza *Pays* doniesieniu dzienników angielskich, jakoby w Pekinie wybuchła rewolucya.

— *Monitor* donosi, że dekretem z dnia 2. lipca ministrowi bez portefeuilu Billault, podczas niebytności Thouvenela, poruczono kierunek ministeryum spraw zewnętrznych.

— Francuski poseł w Petersburgu, książę Montebello usiłował kilkakrotnie, jak donosi *Independance*, nakłonić gabinet rosyjski do urzędowego uznania Włoch, podnosząc przytem najbardziej widoki handlu rosyjskiego. Książę Gorczakow odpowiedział jednak, że handel rosyjski we Włoszech zastępują dostatecznie konzulowie, i z tego względu nie jest przeto potrzebnem odnowienie stosunków dyplomatycznych. Zresztą dowodzi Francya swemi zastrzeżeniami na rzecz Papieża, że niewierzy sama w zjednoczone Królestwo włoskie.

— *Monitor* ogłasza ustawę, która ministrowi spraw wewnętrznych wyznacza nadzwyczajny kredyt w sumie 12.660 fr. na zapłacenie procentów, które gwarantowało państwo towarzystwu telegrafów średniomorskich. Dalej podaje *Monitor* nowy raport Ernesta Renana do Cesarza o badaniach naukowych w Syryi, mianowicie nowe szczegóły zebrane w okolicy Saidy (Sidonu) i Suru (Tyrusu) pod względem religii, obyczajów i sztuk dawnej Fenicyi.

— *Monde* podaje obszerne opisanie wypadków w Bejrucie zaraz po odpłynięciu Francuzów. W tak zwanym obozie jodłowym wyprawiano w dzień odjazdu jenerała Beaufort, właśnie w święto Bajramu, wielki festyn pożegnawczy za rozporządzeniem Fuada Baszy. Pomimo nakazanego przed dwoma miesiącami a mianowicie u chrześcian przeprowadzonego z wielką surowością rozbrojenia, przeciągało przed kilku dniami po ulicach Bejrutu do 100 uzbrojonych Turków wywijając szablami nad głową.

— *Pays* donosi, że książę Napoleon uda się wraz z małżonką do Ameryki.

— *Temps* donosił, że francusko-pruski traktat handlowy został już zawarty, przeciwnie zaś *Pays* pisze, że układy napotkały trudności, które jeżli nie przeszkodzą, opóźnią przynajmniej zawarcie traktatu.

— Korespondent paryski pisze do *Independance Belge* pod dniem 7. b. m.:

Udzielono mi listu pewnego oficera francuskiego załogi rzymskiej. — List ten zawiera ciekawe szczegóły ściągające się do uznania Królestwa włoskiego i sprawy rzymskiej. — P. Grammont otrzymał rozkaz zaspokoić Ojca św. co do uznania Królestwa włoskiego ze strony rządu francuskiego.

Jenerał Goyon otrzymał znów osobne polecenie, na mocy którego zwołał wszystkich swych oficerów i przemówił do nich jak następuje:

Cesarz moi panowie osądził, że należy uznać Króla Włoskiego. Uznanie to nie zmienia jednak w niczem położenia rzeczy. Cesarz poczynił zastrzeżenia, z których się okazuje, że życzeniem jego jest dochować traktatów i postępować zgodnie z polityką Europejską. Proszę zatem panów postępować jak najroztropniej, i zachować się całkiem jak potąd, iż polityka cesarska w niczem się nie zmieniła. Co do Rzymu i Wenecyi Cesarz trzyma się stale raz powziętych zasad.

Jenerał Goyon prosił mianowicie oficerów aby niczem nie dawali najmniejszej otuchy nadziejom Rzymian. — Oficerowie czynili w rozmowie, która się potem toczyła, rozmaite zapytania jenerałowi, i wypowiadali swe uwagi, na co wszystko jenerał odpowiadał z wielką uprzejmością. Aby zapobiedz wszelkim nieporozumieniom poprzylepiano w koszarach rozkaz dzienny w podobnym napisany duchu.

Holandya.

(Pomyślny stan finansów.)

Haaga, 4. lipca. Stan finansów pozwala rządowi, przedłożyć drugiej izbie projekt do prawa względem powtórnego ściągnienia 3 milionów fl. długu państwa. W objaśnieniach wyrażono, że jeżeli stan rzeczy nie zmieni się, tedy w przeciągu ośmiu lat emancypacya niewolników w Indyach zachodnich będzie ukończona, wodne drogi do morza wiodące poprawione, koleje żelazne pobudowane, i kanały ukończone, a mimo tego w skarbie państwa pozostanie nadwyżka w kwocie 8 milionów. Następnie rząd przedłożył izbie nadzwyczajny budżet krajowych kolei żelaznych, a to za rok 1860 na milion, a za rok 1861 na dziesięć milionów. Od sześciu dni obradują w drugiej izbie nad nową ustawą dla milicyi.

Włochy.

(Wiadomości bieżące. — Pożyczka. — Doniesienia z Neapolu.)

— Turyński korespondent gazety Kolońskiej donosi, co potwierdza także wiadomość w *Indépendance* z Paryża, że rząd francuski mianował pana Benedetti pełnomocnym ministrem w Turynie. Hrabia Arese doniósł jednak telegrafem do Turynu, że pan Benedetti nie przyjedzie przed sierpniem na swoje stanowisko, gdyż Thouvenel chce poruczyć mu pod niebytność swoją sprawy zagraniczne. Dla zapobieżenia nieprzyjemnym domysłom żąda Arese, ażeby Nigra udał się do Paryża, jak tylko jenerał Fleury przywiezie odpowiedź Cesarza do Turynu. Arese chwali sobie pobyt w Paryżu i uprzejmość Thouvenela. Cesarzowa jednak nie tai się nawet w obec tego osobistego przyjaciela Cesarza z swoją niechęcią ku Włochom. Dnia 12. lipca ma Arese odjechać z powrotem do Turynu.

— Co do pożyczki powtarza *Opinione* z 7. lipca, że minister finansów nie rozpoczął jeszcze żadnych negocyacyi, i w ogóle nie ogłosił jeszcze swych planów finansowych; wszystkie podania dzienników rozszerzone względem pożyczki są zmyślone.

— *Messager du Midi* donosi z Neapolu pod dn. 2. b. m.:

Ciągle tu spiski. Zaledwo policya pozdzierała porozlepiane odezwy Chiavoniego, ukazały się inne. Tłumy rojalistów pojawiają się u samych bram miasta w obec gwardyi narodowej, która chętnie broń swą oddaje Burbonistom. W Marcano, w Laura kapitan gwardyi narodowej wyprawił ucztę tym w języku urzędowym zwanym „Briganti" a gwardya odstąpiła im broń swą.

Piemontanie pod dowództwem jenerała Pinellego używają ostatecznych środków, aby stłumić powstanie w prowincyi Terra di Lavoro. Bersaglierowie czynią z wielkiem wysileniem ciągłe wyprawy w góry. Słychać, że znowu przyszło do krwawych walk, i że Piemontanie zwyciężyli. Do Bazylikatu wysłano silne oddziały piechoty i jazdy. Z Genuy posyłają ciągle wielką ilość wojska do Neapolu.

Niemce.

(Król pruski w podróży.)

Frankfurt, 9. lipca. Jego Mość Król pruski przybył tu dziś przed południem pospiesznym pociągiem kolei żelaznej.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Audyencye. — Szamil. — Reforma podatku gruntowego. — Kwestya bośniacka.)

Petersburg, 6. lipca. Przedwczoraj przyjmował Cesarz na pożegnawczej audyencyi pana Bismark-Schönhausen, który, jak telegrafem doniesiono, opuszcza na niejaki czas swe stanowisko. — Szamil zwiedził niedawno fizykalny gabinet gimnazyum w Kałudze, i zajmował się mocno niektóremi experymentami np. elektrycznego telegrafu.

— Według depeszy prywatnej z Petersburga pod dn. 5. b. m. zajmuje się minister finansów planem reformy podatku gruntowego. Gdy Cesarz plan ten zatwierdzi, finanse państwa staną od razu na dobrej stopie.

— *Inwalid* petersburski zwraca uwagę czytelników na kwestyę bośniacką, która dotąd za małoznaczącą uważana, ważniejszą jest przecież jak się na pozór wydaje. Wojna bowiem w Bosnii wszczęta, przekroczy niebawem granice tej małej krainy, i wkrótce nietylko Montenegru i Hercogowiny, ale i Syryi dosięgnie. Z tej to przyczyny Europa nie powinna dozwolić, aby Omer Basza używał broni, to bowiem pobudzi Bośniaków do obrony na zabój. Dalej wspomina dziennik rzeczony o pośrednictwie konferencyi europejskiej w Mostarze, i sądzi że jeden tylko jest środek zapewnić spokój Turcyi i Europy, a to wszystkim tureckim prowincyom, w których chrześcianie mieszkają nadać własną administracyę i sądy, a dla Sułtana wybierać z każdéj pewien trybut.

Księstwa Naddunajskie.

(Agitacye przeciw rządowi.)

Z Bukaresztu donoszą telegraficznie do dzienników francuskich pod dniem 5go b. m.

Izba uchwaliła 32 głosami przeciw 23 akt nagany i nieufności dla rządu, ponieważ dozwolił zbierać petycye na rzecz unii i reformy wyborczej, ponieważ jeszcze nie przedłożył budżetu, i nic nie uczynił, coby przyspieszyło rozpoczęcie prac izby mołdawskiej. Ten postępek izby nigdzie dobrze nie został przyjęty; stolica i powiaty pochwalają stałość ministeryum, które pomimo agitacyi dawnych partyi umie wszędzie utrzymać porządek i spokój. Metropolita i biskupi nie przystąpili do aktu przeciw rządowi.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 13. lipca. Jego c. k. Apostolska Mość raczył wydać następujące najwyższe pismo własnoręczne:

Kochany Bracie Arcyksiążę Karolu Ludwiku! Uwalniam łaskawie Waszą Miłość na własną prośbę od urzędu Mego Namiestnika Tyrolu i Forarlbergu i wyrażam przytem Waszej Miłości wdzięczne uznanie Moje za zasługi położone na tem stanowisku śród zawiłych stosunków z doświadczonem poświęceniem i oględnością.

Laxenburg, 11. lipca 1861.

Franciszek Józef, r. w.

Zagrabie, 12. lipca. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu toczyła się debata nad kwestyą dyet i kosztów podróży dla deputowanych, i postanowiono wypłacać je z funduszu krajowego. Jutro zacznie się głosowanie nad wnioskami względem unii z Węgrami.

Londyn, 13. lipca. Na wczorajszem posiedzeniu *izby niższej* oświadczył lord *J. Russell*: Dania przedłoży albo związkowi niemieckiemu albo Austryi i Prusom propozycye względem odroczenia exekucyi związkowej w roku bieżącym, a to dla ułatwienia układów. Lord Russell spodziewa się, że te układy pomyślnie się skończą. Sądzi, że pomiędzy pretendentami do sukcesyi duńskiej wystąpi także Rosya, i że mogłaby się jej dostać znaczna część Królestwa duńskiego; dlatego byłaby wielce pożądaną umowa, mocą której dostałoby się Królestwo duńskie w całości jednemu tylko sukcesorowi z prawem niepodległości.

Paryż, 11. lipca. Dziś zapadł wyrok w procesie Miresa. Skazani zostali: Mires i Solar na pięcioletnie więzienie i grzywnę w kwocie 3000 franków; hrabia Simeon uznany został obowiązanym do gwarancyi, a Chassepota, Pontalbę i Peret uwolniono, ponieważ działali bez wiedzy.

Turyn, 11. lipca. Na wczorajszem posiedzeniu izby toczyła się dalsza debata nad ustawą względem kolei żelaznych.

Turyn, 13. lipca. Zaprzeczają ustąpieniu pana Minghetti, ale potwierdza się dymisya pana Ponzy di S. Martino. W izbie odpowiedział Minghetti na interpelacyę, że uznaje niebezpieczny stan prowincyi neapolitańskich, ale zaufanie pokona trudności. Izba wotowała mocyę zaufania.

Medyolan, 11. lipca. Do *Nazione* piszą z Neapolu: Jak się powiodła expedycya jenerała Pinelli, niewiadomo jeszcze. Na jego rozkaz rozwiązano w niektórych miejscach gwardye narodowe, ponieważ były podejrzane o spólnictwo z powstańcami. Pinelli usiłuje zamknąć powstańców. Chiavone z swoim oddziałem stoi w Piperno. — *Gazetta di Torino* donosi z pewnością, że kilku zapamiętałych republikanów zamierza popłynąć do Kaprery i skłonić Garibaldego, ażeby stanął na czele ruchu narodowego i ruszył na Rzym.

Medyolan, 12. lipca. *Perseveranzie* piszą z Turynu: Utrzymują powszechnie, że Namiestnik neapolitański Ponza di S. Martino podał się do dymisyi, ale jeszcze jej nieprzyjęto.

Werona, 12. lipca. Wczorajszy medyolański *Pungolo* ogłasza co następuje: „Prawda, że minister finansów Bastoggi jest z Rothschildem moralnie skojarzony, że maximum oferty Rothschilda nie przechodziło nigdy 70%, że pewne towarzystwo ofiarowało się objąć pożyczkę po 75%, że minister finansów uwzględnia tę ofertę i że chce oczekiwać odroczenia izb, by przeprowadzić pożyczkę bez przeszkody. — Dalej donosi ten dziennik, że przednią straż jenerała Pinellego w Terra di Lavoro obsaczyli powstańcy.

Berlin, 12. lipca. Od granicy polskiej donoszą z dnia dzisiejszego. Nadesłany do Warszawy telegram z Petersburga miał zawiesić aż do dalszego rozporządzenia wybory do rad municypalnych, gubernialnych i obwodowych.

Petersburg, 12. lipca. Bank podwyższył dyskonto na 7%. Wyszedł rozkaz sporządzić za 6 milionów rubli srebrnej monety zdawkowej 72giej próby, a za 3 miliony monety miedzianej, i pieniądze te mają być puszczone w obieg.

Kopenhaga, 13. lipca. Wczorajsze dzienniki wieczorne donoszą urzędownie: Wiadomość dzienników niemieckich i w *Indep.*, jakoby duńska depesza okolnikowa zaprzeczała zamiar wcielenia Szlezwiku, jest całe zmyślona.

Konstantynopol, 6. lipca. Przedwczoraj obchodzono w meczecie Ejub intronizacyę Sułtana z przypasaniem miecza Osmana. Ceremonia ta odbywała się przy wielkim natłoku ludu i z największą spokojnością. Hat cesarski sprawił z początku pomyślne wrażenie na giełdzie, ale poźniej spadły znowu papiery. Fuad Basza pojedzie do Syryi uregulować administracyę, jak tylko będzie instalowany gubernator Libanu. Syrya spokojna.

Ateny, 6. lipca. Znowu uwięziono kilku ludzi. Więźniów odesłano do Nauplii. Rząd przystępuje do internacyonalnej konwencyi względem telegrafów.

Nowy Jork, 29. czerwca. Policya skonfiskowała w pomieszkaniu jednego z kupców tutejszych petycyę o licznych podpisach, która domaga się zaniechania kroków nieprzyjacielskich.

Wiadomości handlowe.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów, jakie były w drugiej połowie czerwca b. r. na targach w Gródku, Jaryczowie, Szczercu, Samborze, Drohobyczu i Komarnie.

	Miejsce targu											
	Gródek		Jaryczów		Szczerzec		Sambor		Drohobycz		Komarno	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	5	50	5	30	5	40	5	52	5	68	5	50
„ żyta . . .	4	10	2	82	3	85	4	20	4	21	3	65
„ jęczmienia .	2	60	2	70	2	80	2	92	3	64	3	.
„ owsa . . .	1	65	1	60	1	60	1	49	1	80	1	50
„ hreczki . .	3	10	2	77	2	97	.	.	2	52	3	.
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	4	12	4	.	4	40
„ kartofli . .	1	80	.	.	1	25		.	1	26	.	.
Cetnar siana . . .	1	40	.	.	.	90	1	.	.	75	.	.
„ nasienia konicza	.		.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	10	.	8	.	9	50	7	17	7	.	10	.
„ „ miękkiego	7	.	.	.	7	50	4	25	5	25	8	.
Funt mięsa wołowego	.	18	.	16	.	12	.	16		12	.	12½
Mas okowity . . .	.	70	.	.	.	64	.	55	.	88	.	66

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. lipca 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7 god zrana	325 74	+ 14.7	84 3	południowy sl	pogoda
2 god. po poł	325 43	+ 20 6	64 9	„ „	pochmurno
10.god. wiecz.	325 17	+ 16 4	82.2	„ „	„

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. lipca.

Hotel rosyjski: PP. Grigorasch Konst., pułkownik mołdawski, z Mołdawii. — Pawlikowski Miecz., z Medyki. — Zagórski Mieczysł., z Podbuża. — Krasowski Hen., i Smoliński Ign., z Podola.

Hotel Krakowski: Zawadzki Karol, z Kruszelnicy. — H. Rozwadowski Oskar, z Kochanówki. — Wierzbowski Piotr, ces. ros. sekret rz., z Kijowa. — Zadurowicz Jan, z Konicza. — Brzykowski Michał, z Brynicy.

Pod koleją żelazną: Zbrożek Kaz., z Wierzbiąża. Maciejewski Hip., c. k. podporucznik, z Żółkwi.

Dnia 14. lipca.

Hotel rosyjski: PP. Paugowin Konst., ces ros. radca państwa, z Petersburga. — Drohojewski Józef, z Balic.

Hotel europejski: Zabielski Józef, z Przewozina. — Bekenstein Alfons, z Końskiego — Żurakowski Józef, z Hłuboczka. — Zawadzki Nik., z Bełzca. — Smarzewski Alex., z Artasowa.

Hotel Langa: Fligely Aug., c. k. jenerał-major, z Wiednia.

Pod kolej żelazną: Garwoliński Konst., c. k. przełożony powiat., z Oleska. — Stecher Jan, z Turyna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. lipca.

PP. Wiśniewski Leon, do Płuchowa. — Marmorosz Józef, do Karowa. — Orkisz Fel., c. k. przeł. powiat., do Tornisa. — Małecki Kaj., do Skomoroch. — Kęszycki Teod., do Dzwinogrodu. — Eder Tytus, do Stratynia. — Dankser Kornel, do Tarnowa. — Wierzbowski Piotr, ces. ros. sek., do Wiednia. — Barzykowski Mich., do Bryniec. — Zbrożek Kaz., do Wierzbiąża. — Maciejowski Hip., c. k. podporucznik, do Gródka.

Dnia 14. lipca.

PP. Witosławski Wład., do Zalesia. — Nowacki Kaz., do Tejsarowa. — Gottlieb Winc., do Dolhomościsk. — Krzyżanowscy Michał i Stanisław, do Krakowa. — Wierzchowski Stan., do Piwowczyzny. Rozborski Ant., do Buchowiec. — Grigorasch Konst., pułkownik mołdawski, do Mołdawii. — Krasowski Hen., do Krakowa. — Smoliński Ign., na Podole. — Wasylko Konst., do Francensbadu. — Bal Fran., do Tuligłów. — Smoleński Józef, do Kruszelnicy —. Brzeżany Maur, do Konczak.

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 13. lipca.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 80.50. Metaliki po 5% za 100 zł. 68.65; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.— Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 750 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 174.10; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 138.80. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.58, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—. Srebro 137.50.

Kurs lwowski.

Dnia 13. lipca.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	48	6	52
Dukat cesarski	" "	6	54	6	58
Półimperyał zł. rosyjski	" "	11	25	11	35
Rubel srebrny rosyjski	" "	2	15	2	18
Talar pruski	" "	2	7	2	9
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	81	—	81	20
" " " m. k. za 100 zł.	bez kuponów	85	—	85	25
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	149	25	150	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	66	25	66	50
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	—	80	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11. lipca.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	61 80	62.—
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80.50	80.60
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	80.60	80.70
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	68.70	68 80
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	68.80	69.—
dtto. " 4½%	58 75	59.—
dtto. " 4%	52 —	52 25
dtto. " 3%	38 60	39.—
dtto. " 2½%	34.—	36.—
dtto. " 1%	13 75	14 —
Przez. do wylos. z r. 1839	115.50	116.—
" 1854	89 —	89.50
" 1860	84.60	84 70
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł.	88 75	89.—
Renty Como po 42 lir. aus.	16.50	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67.—	68.—
" 4½%	57.—	58 —
" 4%	50.50	51.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju " 3½%	43.—	43.50
" 3%	42.—	44.—
" 2½%	41.—	42 50
" 2¼%	37 —	38.—
" 2%	32.—	34.—
" 1¾%	29.—	29.50
dtto. z procent za granicą " 5%	67.—	68.—
" 4½%	57 —	58.—
" 4%	50.50	51.—
B. Krajów koronnych (obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)		
Niższej Austryi	90.—	90.50
Wyż. Aust. i Salb.	87.50	88 50
Czech	90.50	91.—
Morawii	86.—	87.—
Szląska	84.—	85.—
Styryi	88.—	88 50
Tyrolu	98.50	99.50
Kar., Krainy. i Wyb.	88.50	88.50
Węgier	69.—	70.—
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.: Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii	68 —	69.50
Galicyi	66.—	66 50
Siedmiogr. i Bukow.	65 25	66 75
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Wen. pożyczka z r. 1859	89 50	90 —
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	67.—	68.—
" 4%	50 50	51.—
" 3½%	43.—	43.50
" 3%	38.—	38.50
" 2½%	31.50	32.—
" 2%	24.50	25.—
" 1¾%	21.—	21.50

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	18.—	20.—
" 2½% za 100 zł.	15.—	17.—
" 2¼% za 100 zł.	14.—	15.—
" 2% za 100 zł.	13.—	14.—
" 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	748 —	750 —
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	174 20	174 40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	590 —	592 —
Półn. kolei po 1000 zł. m.k.	1970	1972.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	268 50	269.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	170.50	171.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	120 25	120.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 160 zł. (80%)	218.—	220.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m.k. z wpł. po 140 zł. (70%)	149 —	149 50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m.k.	18.—	19.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m.k.	75.—	78.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	680.—	685.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	140.—	143.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	126.—	128 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	428.—	430 —
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	221.—	223 —
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	394.—	396 —
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	370.—	375.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—.—	—.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	103.—	103.50
10 " 5%	97.—	98 —
przeznacz. do los. po 5%	90 50	91 —
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	99.50	100.—
przez. do los. po 5%	86.95	87.—
Gal. Tow. kred. po 4%	80.50	82.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.75	97.25
detto detto w srebrze uproc. za 100 zł. w. a.	103.90	104.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	141.—	142.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	97.—	98.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	137.—	138.—
Kol. Gloggn. za 100 zł.	80.—	81.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97.50	98.50
Lloyda za 100 zł.	83.—	86.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	117.—	117 50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	96 —	97.—
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	124.—	125.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.50	37.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	95 —	96 —
Salma " 40 " "	38.50	39.—
Palfiego " 40 " "	37.50	38.—
Clarego " 40 " "	36.—	36.50
St. Genois " 40 " "	37.50	38 —
Windischgrätza 20 zł. "	22.25	22 50
Waldsteina 20 " "	24.50	25.50
Keglevicha 10 " "	14.75	15 25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	117.25	117 50
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	117.50	117 50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	117 50	117 60
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	103 25	103.50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	138 60	139.10
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	54.50
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	54 80	54.90
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6.58	6.59
dtto. pełnej wagi	6.58	6.59
Korona	19.08	19 09
20frankówka	11.10	11.12
Rosyjski impery.	11.38	11.42
Talar związkowy	2.07½	2.08
Srebro	137.75	138.—
Kurs korony w k. kasach	13 zł. 50 c.	

KRONIKA.

We środę o godzinie 10. zrana odbędzie się egzamin w tutejszym zakładzie głuchoniemych, na który dyrekcya zakładu uprzejmie zaprasza.

(Uniwersytet królewiecki), o którym wspominaliśmy niedawno, że nie chciał się pozbyć swej cechy wyłącznie protestanckiej, powziął przecież na ostatecznem posiedzeniu z 2go b. m. uchwałę, żeby wymazać zupełnie ustęp §. 105, który opiewa: „Podług pierwotnej fundacyi mogą być przypuszczani tylko Ewanielicy do zawodu nauczycielskiego na uniwersytecie królewieckim“ Tym sposobem zwyciężyła zasada: „Wolność nauki i nauczania“, i wypada się spodziewać, że za przykładem Królewca pójdą także Halle, Greifswalde i Bonna, które w statutach swoich mają również takie wykluczające postanowienia.

(Z ostatnich chwil Sułtana Abdul Medżyda) podaje korespondencya w gazecie tryestyńskiej następujące szczegóły:

„Chociaż w Turcyi nie można rozmawiać publicznie o stanie zdrowia Cesarza, wiedziano już przecież od kilku tygodni, że słabość Abdul Medżyda obudza wielką obawę. Ale dopiero niedawno przekonali się lekarze, że śmierć nie da się odwrócić. Sam Abdul Medżyd nie łudził się wcale w tym względzie, i już 22 czerwca powołał do siebie swego brata i mniemanego następcę tronu Abdul Azis Effendego. W rozmowie, która trwała przeszło godzinę, wyjaśniał mu zasady polityczne, jakie uważał za najzbawienniejsze dla Turcyi przy teraźniejszem niebezpiecznem położeniu Europy, przyczem przedstawiał jak najusilniej, że potrzeba koniecznie postępować dalej drogą reform rozpoczętych za jego panowania, i polecał mu w końcu swoich synów i innych członków sułtańskiej familii. Nazajutrz był chory cokolwiek spokojniejszy i spał lepiej, ale dnia następnego wzmogła się słabość nanowo, i lekarze przyboczni odbyli konsultacyę, przyczem Dr. Zographos opatrywał dokładnie ciało chorego. Z tego badania pokazało się, że jedna połowa płuc była już całkiem, a druga po większej części zniszczona. Wieczorem czuł się Sułtan zdrowszym, i kazał przegrywać w przedsionku swojej prywatnej kapeli. Ale sprawione tem wzruszenie zdawało się go mocno osłabiać, i wkrótce usunął się całkiem wysilony. Przed świtem 25. czerwca nastała ciężkość oddechu, a iż bliskość zgonu niepodlegała już żadnej wątpliwości, uwiadomiono o tem natychmiast Wielkiego Wezyra, który przyszedłszy niezwłocznie, zastał już Sułtana konającym. Mehemed Ali Basza, Riza Basza i kilku innych wysokich dygnitarzy pałacu otaczali walczącego ze śmiercią Monarchę. Był jeszcze przytomny i żądał wody, którą podał mu wielki wezyr. W pół godziny potem stracił przytomność, a około 8½ godziny skonał. Wszyscy członkowie rządu zostali natychmiast uwiadomieni o śmierci Sułtana i wezwani na miejsce starego Seraju zwane Kube alti, gdzie w święto Bejramu przyjmują zwykle Sułtani. Równocześnie opieczętował Hassib Basza komnaty prywatnego skarbcu i garderoby cesarskiej, poczem wielki wezyr zaprosił nowego Sułtana, ażeby przyjmował swoich ministrów w starym pałacu. — Z rodziny Abdul Medżyda żyją jeszcze: Matka jego Sułtanka Walida; siostra jego Adila, żona ministra marynarki Mehemeda Ali Baszy; siedm synów, z których najstarszy liczy 21, najmłodszy 1 rok wieku, i ośm córek, z których najstarsza, zaślubiona powtórnie z Nouri Basza, ma 21, a najmłodsza 6 lat.

(Dodatek)